

# Anna Szałapak, Koło stało się trójkątem

Może byliśmy zbyt ufni,  
Ikar z nieba spadł do kuchni.  
Dzień rozpoczął się pechowo.  
Może nas zawiodło słowo.  
Koło stało się trójkątem,  
gdzieś zagubił się nasz wątek.  
Z krzykiem się zerwały liście,  
zamiast nieba mamy czyściec.  
Koło stało się trójkątem.  
Wtorek się okazał piątkiem,  
a za oknem noc w areszcie  
i do tego deszcze, deszcze..  
Układamy z klocków lego  
nasze wspólne alter ego.  
Na kamieniu wschodzi trawa.  
Twoje sny i moja jawa.  
Koło stało się trójkątem,  
gdzieś zagubił się nasz wątek.  
Biała sowa przypomina,  
że to jest niczyja wina.